

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN****Komes
dezynfekuje miasto**

str. 2

RYPIN**W całości czy po
kawałku sprzedają
ROTR?**

str. 3

SKRWILNO**Za nic mieli
obowiązujące
ograniczenia?**

str. 3

REGION**Maseczka
czy chusteczka?**

str. 4

CZWARTEK

16 KWIETNIA 2020

ISSN: 2544-8935

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 15/2020 (240)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Poszedł ze śmieciami, wrócił z mandatem

RYPIN ➤ Z naszą redakcją skontaktował się mieszkaniec Rypina, skarżąc się na nieuzasadnioną jego zdaniem interwencję policji, która miała miejsce w piątek 10 kwietnia, w godzinach popołudniowych



– Poszedłem wyrzucić śmieci, bo mama mi kazała. Od mojej klatki w bloku do śmietnika jest nie więcej niż 30 metrów. Podjechała policja, włączyli górę i funkcjonariuszka mnie

się zapytała: „Co pan wyrzuca?”. Odpowiedziałem, że to co człowiek wyrzuca: śmieci, plastiki, kartony. Kazali mi dać dowód, to dałem. Policjantka zaczęła na niego psikać, więc zapyta-

łem dlaczego to robi? To powiedziała: „żeby się nie zarazić, bo nie wiadomo czy ma pan tego wirusa”. Powiedziałem, że nie przyjmę tego mandatu, bo nie mam za co go przyjąć, nic złego nie zrobiłem, przecież mogę wyjść ze śmieciami 30 metrów i wyrzucić. Funkcjonariusz na to, że jak mandatu nie przyjmę, to będzie sprawa w sądzie albo areszt trzymiesięczny i co pan wybiera?

dokończenie na str. 2**Rypin**

Siedem osób z wyrokami

W poniedziałek (06.04.20) Sąd Rejonowy w Rypinie wydał wyroki nakazowe w sprawie nieprzestrzegania nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Uznając winnych, skazał siedem osób z powiatu rypińskiego na karę grzywny w kwocie od 5 do 6 tysięcy złotych.

– Z pewnością mamy do czynienia z wyrokami, które nie są ostatnimi, mającymi bezpośredni związek z niestosowaniem się i nieprzestrzeganiem kwarantanny. W kolejce czekają już następne z udziałem mieszkańców naszego powiatu – podaje Komenda Powiatowa Policji w Rypinie.

Policjanci przypominają: stosowanie się do zaleceń służb sani-

tarnych jest niezwykle ważne dla bezpieczeństwa nas wszystkich. Jest niezbędne, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa. Niestosowanie się do obowiązujących przepisów skutkuje odpowiedzialnością prawną i karą grzywny.

Te orzeczenia rypińskiego Sądu Rejonowego mają stanowić lekcję i nauczkę na przyszłość.

(red)

REKLAMA

PROMOCJA!
DO 12 KWIETNIA!**Mleczarska**
MIESZKANIA JUTRAwww.EKOBLOK.COM.PL

TEL. 519 481 821

**OSTATNIE MIESZKANIA
W GENIE****3600 PLN/m²****NAJTANIEJ!**
W RYPINIE!GŁÓWNY WYKONAWCA
KUJAWIADEVELOPER
EKOBLOK SP. Z O.O.

Komes dezynfekuje miasto

RYPIN ▶ Przedsiębiorstwo Komunalne Komes w Rypinie w 2019 roku kupiło aparaturę do dezynfekcji ozonem urządzeń kanalizacyjnych takich jak przepompownie ścieków i studnie rozprężne oraz do odkażania i przepłukiwania sieci i urządzeń wodociągowych. Nabycie specjalistycznego sprzętu było możliwe dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu



W trosce o zdrowie i życie pracowników, mieszkańców i kontrahentów przedsiębiorstwo rozszerzyło funkcje urządzenia o możliwość dezynfekcji pojazdów, pomieszczeń, placów, ulic, a nawet odzieży roboczej w specjalnie przygotowanym do tego celu namiocie.

Ozonowanie jest bardzo do-

brym i ekologicznym sposobem odkażania bez użycia środków chemicznych. Idealnie sprawdza się wszędzie tam, gdzie wymagana jest czystość mikrobiologiczna i sterylność oraz uzyskanie środowiska wolnego od nieprzyjemnych zapachów, zagrażających zdrowiu wirusów, bakterii, zarodników pleśni

i grzybów.

Dotąd pracownicy Komesu zdezynfekowali ozonowaną wodą swoje obiekty i pojazdy, a także Środowiskowy Dom Samopomocy w Rypinie, szpital, miejskie targowisko oraz place i ulice Rypina.

Tekst i fot. (jd)



Powiat

Zapłacą za niedotrzymanie kwarantanny

Trzy decyzje o nałożeniu kar w wysokości po 5 tys. zł zostały wydane przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rypinie w związku z ujawnionymi przypadkami niestosowania się do obowiązkowej kwarantanny. Ukaranych zostało troje mieszkańców powiatu rypińskiego.



Oby te przypadki nieodpowiedzialności były ostatnimi jakie zostały odnotowane przez rypińskich stróżów prawa, którzy każdego dnia weryfikują kilkaset osób objętych obowiązkiem kwarantanny.

Jeden z ukaranych (47-latek) mimo zakazu wpuścił do mieszkania, w którym wraz z rodziną odbywał kwarantannę, swojego ojca. Jeszcze tego samego dnia jedna

osoba z tej rodziny została pozytywnie zdiagnozowana pod kątem nosicielstwa SARS-CoV-2.

Drugi z ukaranych to kobieta w wieku 38 lat, która wpuściła do pokoju w hotelu, w którym odbywała kwarantannę, swojego znajomego. Pozwalając na wejście tej osobie, złamała podstawową zasadę kwarantanny jaką jest odosobnienie od wszelkich osób trzecich, które nie są objęte kwarantanną.

Trzeci z ukaranych mężczyzna w wieku 40 lat pokłócił się z partnerką i wyszedł z mieszkania, czym złamał zasady kwarantanny.

– Przypominamy! Skuteczna walka z wirusem możliwa jest jednak tylko poprzez mobilizację nas wszystkich. Przestrzeganie obowiązujących zasad i nakazów jest obowiązkiem, ale i głosem zdrowego rozsądku. Dlatego nieustannie apelujemy o rozagę i dostosowanie się do wprowadzonych wytycznych – podkreśla mł. asp. Henryk Romanowski z KPP Rypin.

Powiatowy Inspektor Sanitarny za naruszenia nakazów, zakazów lub ograniczeń związanych z obecnym zagrożeniem może nałożyć grzywnę od 5 tys. do 30 tys. zł. Dodatkowo niestosowanie się do przepisów skutkuje odpowiedzialnością prawną.

(red), fot. ilustracyjne

Rypin

Poszedł ze śmieciami, wrócił z mandatem



dokończenie ze str. 1

Powiedziałem im, że nie mam zamiaru się po sądach włóczyć, niech mi ten mandat wypisują i tak go nie będę płacił. Za głupie wyrzucanie śmieci 500 zł?! – poskarżył się nam rozemocjonowany rypinianin.

Skontaktowaliśmy się z Komendą Powiatową Policji w Rypinie, skąd uzyskaliśmy wyjaśnienie sprawy.

– Ukaranym mandatem obywatel przebywał w rejonie śmietników przy ulicy Sommera. Na pytanie policjantów co tam robi, w bardzo arogancki sposób odpowiedział, że on tam stoi, bo żadne prawo mu tego nie zabrania. Policjanci mu wy-

jaśnili, że skoro tak twierdzi, popełnia wykroczenie w związku z obostrzeniami ustanowionymi przez Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego w zakresie przemieszczania się. Bezcelowe przebywanie w jakimkolwiek miejscu jest sprzeczne z panującymi obecnie rozporządzeniami. W związku z tym, że mężczyzna nie potrafił wyjaśnić powodu przebywania koło śmietnika, został ukarany mandatem. Jeśli się z tym nie zgadza, ma prawo złożyć do sądu wniosek o jego anulowanie w ciągu 7 dni od daty wystawienia – wytłumaczył mł. asp. Henryk Romanowski.

(jd), fot. ilustracyjne

W całości czy po kawałku sprzedadzą ROTR?

RYPIN ▶ Żywot rypińskiej mleczarni się skończył, nie ma w niej nawet szczątkowej produkcji. Rolnicy tracą nadzieję na odzyskanie pieniędzy za dostarczone mleko, byli pracownicy szukają nowego zajęcia albo już je znaleźli



Prawie 100-letni zakład, tak mocno wpisany w historię Rypina, został wykończony przez nieudolne zarządzanie i ukrywanie faktycznej sytuacji przed większością udziałowców. Co będzie zamiast ROTR-u, mleczarnia czy inne przedsiębiorstwo produkcyjne? Czy w ogóle coś będzie? To pytanie zadają sobie wszyscy, którzy mają

jakikolwiek związek z upadłą spółdzielnią.

W naszych artykułach kilkakrotnie pisaliśmy o kolejnych przetargach, które się nie odbyły z powodu braku chętnych. Z tej racji rada wierzycieli zdecydowała się na sprzedaż przedsiębiorstwa w częściach. Zwrotów akcji w epopei z ROTR-em w roli głównej nie

brakowało i nie brakuje. Okazało się, że jest jeszcze ewentualny nabywca, który od dłuższego czasu rozważa kupno zakładu w całości. Do takiej formy sprzedaży dążył syndyk i rolnicy, uznając ją za najbardziej korzystną, nie tylko ze względów finansowych, ale również społecznych i sentymentalnych. Wróciłyby miejsca pracy,

okoliczni hodowcy mogliby znowu odstawić mleko do Rypina, tak jak ich ojcowie, dziadkowie i pradziadkowie.

Wobec takiego stanu rzeczy syndyk w porozumieniu z radą wierzycieli postanowił ogłosić dwa przetargi z wolnej ręki, które odbędą się w jego biurze w Toruniu 21 kwietnia. Pierwszy zostanie rozstrzygnięty o godz. 10.00 i będzie dotyczył sprzedaży mleczarni w całości. Cenę wywoławczą ustalono na 30 mln zł netto, a wadium na 18 mln. Z aukcji wyłączono linię produkcyjną, o którą trwa spór z Polmlekiem, dwa samochody osobowe marki Skoda Octavia, zapasy i należności przysługujące spółdzielni, na przykład pożyczki niespłacone dotąd przez niektórych udziałowców. Jeśli nie wpłynęła żadna propozycja, pół godziny później otwarte zostaną koperty z ofertami dotyczącymi zakupu poszczególnych składników masy upadłościowej ROTR-u. Cena minimalna każdego z nich równa jest 100% ceny określonej w opisie i oszacowaniu spółdzielni. Wcze-

śniej należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej składnika.

– Mimo, że dotąd nie udało się sprzedać mleczarni w całości, nadal pojawiają się podmioty wykazujące zainteresowanie takim zakupem. Wobec tego wspólnie z radą wierzycieli postanowiliśmy przeprowadzić najpierw przetarg na zbycie całości. Jeśli nie będzie żadnej oferty to aktywizuje się druga aukcja. Określiłmy wysokość wadium na 18 mln zł, żeby potencjalny klient uwiarygodnił swoje możliwości finansowe. Chcemy mieć pewność, że to nie błąd czy przeciąganie w czasie. Regulaminy obu przetargów rozesłaliśmy do ponad 80 podmiotów, zamieściliśmy ogłoszenia w prasie i internecie, starając się dotrzeć do jak największej liczby odbiorców – wyjaśnił mec. Michał Malinowski z kancelarii syndyka Sylwestra Zięciaka.

Jakie efekty przyniesie piąty przetarg na rypińską mleczarnię? Poinformujemy naszych Czytelników tuż po jego zakończeniu.

Tekst i fot. (jd)

Skrwilno

Za nic mieli obowiązujące ograniczenia?

Z naszą redakcją skontaktował się mężczyzna zbulwersowany zachowaniem ludzi, którzy wybrali się po zakupy na dziki bazar w Skrwilnie.



Decyzją urzędu gminy czynne raz w tygodniu targowisko zostało zamknięte do odwołania. Mimo tego w czwartek 9 kwietnia w jego okolicy pojawili się kupcy z towarami i sporo

klientów. Handel trwał w najlepsze do czasu przybycia jednego z obywateli, dla którego prawo i przestrzeganie zasad jest priorytetem.

– Pojechałem samochodem

w rejon targowiska z ciekawości, żeby zobaczyć co się na nim dzieje. Byłem zaskoczony liczbą ludzi tam obecnych. Handlujący stali blisko siebie, bez maseczek czy innych zabezpieczeń, a wo-

kół rozstawionych stoisk kręcił się tłumek kupujących, którzy przemieszczali się w grupach bez zachowania obowiązujących odstępów. Sam nie łamałem żadnych przepisów, gdyż byłem w samochodzie w pojedynkę. Gdy zobaczyłem co się dzieje, postanowiłem interweniować i zadzwoniłem na policję. Funkcjonariusze pojawili się bardzo szybko, podjeżdżali do kolejnych straganów i przez okno radiowozu kazali sprzedawcom związać się. Moim zdaniem reakcja policji była prawidłowa, w ciągu 10 minut wszyscy spakowali swój towar i odjechali. Potem jeszcze funkcjonariusze zatrzymywali ludzi podążających w kierunku targowiska, pytali się: „dokąd się państwo wybierają” i kazali im zawracać – zrelacjonował nam świadek wydarzenia, który nie pierwszy raz wykazał się obywatelską postawą.

Niecały rok temu ten dzielny człowiek pomógł policji ująć recydywistę, który tuż po opuszczeniu więzienia z powrotem wrócił na przestępczą ścieżkę.

– Wracałem z Bydgoszczy do Skrwilna i chyba w Radominie środkiem szosy i do tego zyg-

zkiem jechał rowerzysta. Nie wiele brakowało, żebym w niego uderzył. Nienawidzę pijanych na drodze, na której jak wiadomo trzeba zachować szczególną ostrożność. Zwróciłem mu uwagę i powiedziałem, żeby z roweru zsiadł i go prowadził poboczem. Pojechałem przed siebie, ale we wstecznym lusterku zobaczyłem, że gość z powrotem przemieszczał się jednośladem. Zgłosiłem to policji i okazało się, że nie dość, że facet był pijany to rower ukradł w Golubiu-Dobrzyniu – opowiedział nam kolejną historię mężczyzna.

Handlu na targowiskach panujące obostrzenie, które mają zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa, nie zakazują. Trzeba tylko przestrzegać określonych zasad dotyczących zachowania stosownej odległości, a od czwartku 16 kwietnia zasłaniać usta i nos. Być może mieszkańcy Skrwilna i przyjeżdżający ze swoim towarem kupcy nie sprawdzili, że gminne targowisko zostało zamknięte. Wszystkim jest teraz trudno, ale urządzenie dzikiego bazaru wzdłuż ulicy nie było najlepszym pomysłem.

(jd), fot. screen wideo

Maseczka czy chusteczka?

REGION ▶ Od czwartku 16 kwietnia decyzją ministra zdrowia został wprowadzony obowiązek zasłaniania ust i nosa. Każda osoba w miejscu publicznym będzie musiała nosić maseczkę, szalik czy chustkę, zakrywając dolną część twarzy. Ta konieczność dotyczy wszystkich, którzy znajdą się na ulicach, w urządach, sklepach czy miejscach świadczenia usług oraz zakładach pracy



Powodem, dla którego Ministerstwo Zdrowia wprowadziło taki obowiązek, jest ochrona ludzi przed ewentualnym zainfekowaniem koronawirusem.

– Należy wyraźnie podkreślić, że maseczki nie zapobiegają zakażeniu. Obojętnie czy to będzie maseczka wykonana w domu z tkaniny bawełnianej, czy to będzie maseczka chirurgiczna, maseczka przeciwpylewa, maseczka przeciwsmogowa. W każdej z nich pory materiału, z którego została wykonana, są za duże, więc koronawirus będzie swobodnie przez nie przenikał. W związku z tym noszenie jakiegokolwiek maseczki nie uchroni nas przed zakażeniem koronawirusem. Mają one służyć jako bariera mechaniczna. Podstawowym nośnikiem wirusa są kropelki śliny, które wykrztuszamy w trakcie kaszlu, zdecydowanie rzadziej podczas oddychania. Takie kropelki będą osiadać na tych wszystkich maseczkach,

gdy jesteśmy zakażeni bezobjawowo, albo jesteśmy na samym początku infekcji. Maseczki mają utrudniać transmisję wirusa do naszego otoczenia, żebyśmy my nie zarażali innych. To jest podstawowy cel ich noszenia. W tej materii dobrze by się sprawdziły wszelkiej maści chustki na głowę, szaliki, którymi trzeba zakrywać nos i usta – wyjaśniał na antenie radia Tok FM wirusolog Tomasz Dzieciatkowski.

Maseczki za 2-3 zł stanowią teraz towar deficytowy, natomiast w sklepach internetowych z odzieżą są dostępne w różnych wzorach i kolorach, tyle że potrafią kosztować kilkadziesiąt zł. Można je uszyć samemu, w sieci jest zatrzęsienie instrukcji. Nie trzeba mieć maszyny, wystarczy igła z nitką, kawałek bawełnianej płótna, gumka lub tasiemka, lecz nie każdy umie szyć.

Zostaje najprostsze rozwiązanie – zakrywanie nosa i twarzy

chustką albo szalikiem. Wystarczy apaszka, bandanka czy cienki woal, które mogą z powodzeniem zastąpić maseczkę. Wygląda się w nich znacznie atrakcyjniej, co dla niektórych osób ma pierwszorzędne znaczenie. Można dostosować wzory i kolory osłony na twarz do pozostałej garderoby i w takiej stylówce iść do pracy, po zakupy, a nawet wyrzucić śmieci, chociaż to ostatnie zajęcie może spotkać się z niezrozumieniem ze strony policji.

Najbardziej popularne maseczki chirurgiczne są jednorazowe, po kilku godzinach noszenia ulegają zawilgoceniu i trzeba je wyrzucić.

– Oddychanie przez maskę powoduje, że ona nasiąka parą wodną i śliną, więc powinna być wyprana w temperaturze co najmniej 60 stopni, ponieważ inaczej będzie stanowiła wręcz źródło zakażeń i dodatkowe zagrożenie. Trzeba również pamiętać, że

te maski powinny być zakładane podczas kontaktów międzyludzkich, czyli wtedy kiedy znajdujemy się w miejscu, gdzie ludzie są wokół nas. Jeżdżenie na przykład własnym samochodem w masce, w którym oprócz nas nikogo innego nie ma, uważam za nadmierną, nieuzasadnioną ochronę. Jeżeli ktoś ma maskę profesjonalną to jej producent jasno określa krotność użycia oraz sposób dekontaminacji (czyli pozbycia się szkodliwych substancji z danej powierzchni lub przedmiotu – red.). Najczęściej są to maski jednorazowe, a więc powinny być wyrzucane. I tu jest problem, bo ludzie chodzą w maskach chirurgicznych przez na przykład 8 godzin. Takie maski już niczego nie filtrują, a stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia – tłumaczył dr Paweł Grzesiowski w rozmowie z dziennikarką portalu Medexpress.pl.

Wobec tego, że nie ma znaczenia czy osłonimy usta i nos

maseczką kupioną w aptece lub sklepie, własnoręcznie uszytą czy chustką, prezentujemy naszym Czytelnikom przykładowe stylizacje dostosowane do modowych trendów. Na zdjęciach znajdują coś dla siebie miłośnicy folkloru, błękitnego nieba i kwiatów jednocześnie, zapatrzeni w gwiazdy, wielbiciele zawsze modnej kratki. W rolę modelki wcieliła się nieodpłatnie mieszkanka powiatu rypińskiego, za co serdecznie dziękujemy. Fotografie zostały zrobione z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Mamy nadzieję, że zasłanianie ust stanie się modne na dłużej, szczególnie wczesną wiosną i późną jesienią, kiedy wzrasta liczba przebiegów i zachorowań na gripę. Postępując w ten sposób, uchronimy współobywateli od zakażenia patogenami, gdy kaszлемy, kichamy, a mimo tego musimy wyjść z domu.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Mają polową izbę przyjęć

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rypinie dostosowuje się do aktualnej sytuacji. W związku z zarządzeniem wojewody kujawsko-pomorskiego dotyczącym wszystkich lecznic w regionie, przy rypińskiej lecznicy utworzono polową izbę przyjęć.



– W związku z panującą pandemią przy Szpitalu w Rypinie utworzono miejsce, dzięki wsparciu PSP w Rypinie, do weryfikacji osób, które będą wchodziły do placówki. Każdej osobie mie-

rzona będzie temperatura oraz zbierany będzie wywiad. Ma to na celu ochronę zdrowia i życia ludzi, a także zminimalizowanie ryzyka zarażenia wirusem SARS-CoV-2 w szpitalu. To umożliwi

bezpieczną segregację i separację osób podejrzanych lub chorych na COVID-19 od innych osób. Do pomocy w badaniach poprosiliśmy żołnierzy WOT z 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej, którzy już od środy 15 kwietnia będą wspierać naszą placówkę. Dziękujemy za pomoc – poinformował na swoim Facebooku starosta rypiński Jarosław Sochacki.

(ak), fot. Facebook Jarosława Sochackiego



Szkoły nadal zamknięte

REGION/KRAJ ▶ Szkoły, przedszkola i żłobki pozostaną zamknięte do 26 kwietnia. Przesunięte zostały egzaminy ósmoklasistów i tegoroczne matury



– Po raz kolejny przedłużamy okres zawieszenia zajęć w szkołach, przedszkolach tak, aby te kontakty były jak najbardziej ograniczone – informuje Dariusz Piontkowski, minister edukacji narodowej. – Wiemy, że ósmoklasiści, maturzyści mają ogromny stres, nie wiedzą, kiedy egzaminy się odbędą, nie wiedzą w jaki sposób się do tego przygotowywać. Dzisiaj, ze względów zdrowotnych, odkładamy terminy egzaminów, przekładamy je na inny czas. Chcemy, żeby uczniowie mieli długą perspektywę przygotowania się do nowego terminu egzaminów ósmoklasisty, maturalnych, zawodowych i dlatego z dużym wyprzedzeniem, trzy-

tygodniowym lub nawet miesięcznym poinformujemy, kiedy te egzaminy odbędą się. Chodzi o to, by uczniowie mieli dodatkowy czas na przygotowanie. Jest to czas wyjątkowy.

To chyba najbardziej oczekiwana przez uczniów informacja. I chociaż wciąż nie wiemy dokładnie, kiedy wiedzę uczniowie klas ósmych czy maturzyści sprawdzą w końcowych egzaminach, to uspokojeniem jest zapewnienie ministra Piontkowskiego, że do egzaminów młodsi będą mogli przygotowywać się około miesiąca od momentu ogłoszenia konkretnego terminu.

– Póki co nie ma powodu przekładania terminu zakończe-

nia roku szkolnego, wydłużania roku szkolnego – dodaje minister Piontkowski. – Świadectwa można odbierać także w innym terminie, nie musi być to dzień zakończenia zajęć. Dyrektorom szkół będziemy zalecać, by świadectwa mogli przekazywać uczniom także w formie elektronicznej.

Uczyć się więc trzeba i należy, zdalnie oczywiście. Bo oceny, zgodnie z wyjaśnieniami ministra, będą wystawiane terminowo. I świadectwa trafią do uczniów wszystkich szkół prawdopodobnie terminowo. Chociaż, być może, też zdalnie.

– W zależności od tego, kiedy odbędą się przełożone egzaminy, zdecydujemy o ewentualnie potrzebnych niewielkich przesunięciach w terminarzu naboru do szkół średnich i na studia – wyjaśnia Dariusz Piontkowski. – Jesteśmy do tego przygotowani, rozważamy różne scenariusze.

To informacja istotna dla uczniów klas ósmych i maturzystów. Wszystko odbędzie się w tym roku później, i to pewnie dużo później. Bo od ogłoszenia terminu egzaminów ma upłynąć około miesiąca na przygotowanie, potem trwać będą egzaminy, a potem dopiero ruszy nabór. Wszystko jednak zostanie dostosowane do zasad sanitarnych i troski o zdrowie uczniów i nauczycieli.

– Dziękuję nauczycielom,

którzy świadczą naukę w trybie zdalnym – mówi premier Mateusz Morawiecki. – Wszystkich nas ta sytuacja zaskoczyła, bądźmy więc dla siebie wyrozumiali, ja widzę, że nauka w takim trybie idzie coraz lepiej. Dla dzieci, dla ich rodziców jest to sytuacja trudna.

Nauka więc trwa w domach. Wygląda to różnie, jedni uczestniczą w lekcjach na ekranie komputera, inni otrzymują materiały zdalnie i zadania do wykonania. Wszyscy otrzymują oceny i, jak twierdzą, nauki mają dużo.

– Nauki jest chyba więcej, niż gdy chodziliśmy normalnie do szkoły – mówi Julia z Lipna. – Zadania otrzymujemy ze wszystkich przedmiotów, a to rozprawka z polskiego, a to zadanie z matematyki, a to nawet z plastyki czy wychowania fizycznego. Tak sobie żartujemy, że najtrudniej będzie jak pani zleci nam zadanie na basenie. Jest trudniej teraz. I smutniej. Brakuje nam spotkań, żartów, brakuje nam szkoły. Wszystko sami. Ja np. chodziłam na korepetycje z matematyki, teraz też odwołane, więc czasem mam bardzo ciężko. Chętnie z dnia na dzień chciałabym wrócić do szkoły, wstawać rano, uczyć się normalnie.

Przynajmniej do 26 kwietnia nie będzie to możliwe. Szkoły pozostaną zamknięte. Nie jest wcale przesądzone, a nawet sanitarne przewidywania za tym nie prze-

mawiają, że to już ostatnie przedłużenie zawieszenia zajęć szkolnych. Nadal w domach zostają przedszkolaki i dzieci ze żłobków.

– Pracujemy na 200 procent, zajęcia z naszymi przedszkolakami odbywają się nieprzerwanie, oczywiście zdalnie – opowiada Iwona Kwaśniewska, szefowa niepublicznego przedszkola „Klub malucha” w Lipnie i Skępem, ale też nauczycielka w Szkole Podstawowej w Woli. – Nagrywamy dla dzieci filmiki, jest audioczytanie, dzieci swoje prace przysyłają zdalnie, my zamieszczamy je na naszych stronach internetowych. Fajnie to działa, rodzice są zadowoleni, ale dla nas najwspanialsze są zdjęcia skupionych, uśmiechniętych, zadowolonych buziek naszych dzieci. Widząc te nasze przedszkolaki, chce się pracować. W szkole też nie dajemy się, wysyłamy prace przez e-dziennik. Ja np. nagrywam filmiki z każdej lekcji i umieszczam na moim kanale na You Tube, prowadzę lekcje online, na discord lub na facebooku.

Zaangażowanie nauczycieli jest więc ogromne. Procentuje pomysłowość, chęć do pracy, pedagogiczny talent, ale przede wszystkim ogromna pasja jakiej np. naszej rozmówczyni nie brakuje. Forma nauczania bowiem postawiła i uczniów, i nauczycieli w nowej sytuacji.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Rypin

Remontują pałac w Sadłowie

Trwają prace remontowe w ramach projektu pn. „Dostosowanie i wyposażenie budynku pałacu w Sadłowie na cele aktywizacji społecznej”.



Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 95% kwoty wydatków kwalifikowanych. W jego ramach

zostanie wykonany remont i wyposażenie kompleksu pomieszczeń (parter) na potrzeby seniorów, w tym wydzielenie pomieszczenia sanitarnego (to-

aleta), zaplecza socjalnego oraz wyposażenie tych pomieszczeń, a także zakup schodofazu w ramach wyposażenia z uwagi na brak podjazdu dla osób niepeł-

nosprawnych.

Ponadto w planach jest remont i wyposażenie pomieszczenia dla klubu młodzieżowego (I piętro), wydzielenie pomieszczenia na zaplecze sanitarne (toalety) i zaplecze socjalne oraz wyposażenie tych pomieszczeń dla klubu młodzieżowego (I piętro), remont i wyposażenie pomieszczenia administracyjno-gospodarczego dla osób zatrudnionych przy realizacji projektów społecznych.

Kolejne elementy projektu to: dostosowanie i wyposażenie pomieszczenia przeznaczonego do integracji społecznej uczestników projektów społecznych (ułożenie podłogi, wydzielenie kąpielarni sanitarnego) znajdującego się na drugim piętrze – poddaszu budynku, remont klatki schodowej od parteru do II piętra oraz korytarza na pierwszym piętrze. Wyposażenie w/w pomieszczeń będzie obejmować zakup mebli, sprzętu AGD, sprzętu RTV, drobnego sprzętu gospodarstwa domowe-

go oraz urządzeń i sprzętu biurowego.

– Główny cel projektu to przekształcenie przestrzeni zdegradowanej na cele aktywizacji społecznej poprzez dostosowanie i wyposażenie pomieszczeń pałacu w Sadłowie. Projekt jest powiązany z Lokalną Strategią Rozwoju i sfinansowany w jej ramach. Dzięki zmodernizowanej infrastrukturze powstanie miejsce do realizacji zaplanowanych działań, które doprowadzą do wzrostu aktywności społecznej,żywienia społecznego osób z grup defaworyzowanych, zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym oraz zapewnione zostaną optymalne warunki umożliwiające uzyskanie wzrostu efektów nauczania. Działania te wpłyną na ożywienie społeczne i gospodarcze na obszarze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ – informuje Urząd Gminy Rypin.

(red), fot. UG Rypin

Gmina Brzuze w czasach zarazy

BRZUZE ▶ Urząd Gminy Brzuze, podobnie jak wszystkie placówki administracji publicznej, ograniczył do minimum bezpośredni kontakt z interesantami. Nie jest to sytuacja komfortowa ani dla mieszkańców, ani dla pracowników, lecz priorytetem jest dbanie o zdrowie wszystkich



O funkcjonowaniu urzędu i podległych mu jednostek organizacyjnych w czasie pandemii opowiedział nam wójt Jan Koprowski. – Podzieliliśmy wszystkich pracowników na dwa zespoły. Grupy nie spotykają się ze sobą, pracują na zmiany. Gdy pierwsza wykonuje swoje obowiązki zdalnie, druga robi to w urzędzie i odwrotnie. W ten sposób chcemy zminimalizować ryzyko zakażenia koro-

nawirusem wszystkich zatrudnionych i uniknąć sparaliżowania pracy urzędu. Każdy ma swoje biurko, które odkaża na bieżąco.

Przygotowaliśmy 6 punktów przeznaczonych na kwarantannę w różnych częściach gminy. W każdym z nich może przebywać po kilka osób, w sumie jesteśmy w stanie przyjąć 20 ludzi w razie potrzeby. Te punkty znajdują się w naszych szkołach

w Ostrowitem, Trąbinie, Ugoszczu i Radzynku; w świetlicy w Żałem oraz w budynku dawnego przedszkola w Ostrowitem. Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to najlepsze rozwiązanie na izolację, ale gdy nie będzie innego wyjścia, zostaną wykorzystane. Na razie uzgodniliśmy z powiatem, że osoby z terenu gminy będą odbywały kwarantannę zbiorową w hotelu Sikorka w Sikorach. Są tam pokoje z łazienkami, czego my nie jesteśmy w stanie zapewnić. Wiem, że starosta prowadzi rozmowy z innymi hotelarzami, żeby w razie potrzeby u nich umieszczać ludzi na czas izolacji – wyjaśnia wójt.

W gminie Brzuze w kwarantannie domowej jest około 40 osób. Na razie nie potrzebują pomocy ze strony samorządowców, ale w razie czego mogą zostać im zrobione zakupy czy dostarczone posiłki. W Ostrowitem działa kuchnia, w której gotowane jest jedzenie dla osób starszych i niepełnosprawnych oraz uczestników zawieszonych obecnie zajęć w Środowiskowym Domu Samopomocy w Rypinie. Codziennie wydaje się kilkadziesiąt posiłków.

W gminie Brzuze, tak jak w całym kraju, jest duże zapo-

trzebowanie na maseczki i środki dezynfekcyjne.

– Zamówiliśmy za pośrednictwem urzędu marszałkowskiego 2200 maseczek, czekamy na ich dostarczenie. Szyją je też nasi pracownicy. Mamy pewien zapas jednorazowych kombinezonów ochronnych. Na razie nie są często potrzebne, ale jeśli sytuacja się mocno zmieni na gorsze, może ich być za mało. W tej chwili jest to produkt trudno dostępny. Płyn do dezynfekcji rąk i powierzchni mamy, zamówiliśmy jeszcze 300 litrów z Orlenu. Ma być dostarczony na dniach – informuje wójt Koprowski.

Gmina Brzuze jest organizatorem ciekawych wydarzeń skupiających mieszkańców i gości. To tam rok temu obchodzono Dzień Babki, niewykluczone, że jedyne takie święto w Polsce. W tym roku się nie odbyło. Nie dojdą do skutku uroczystości związane z Konstytucją 3 Maja, Zielonymi Świątkami. Nie odbędzie się Przegląd Piosenki i Pieśni Pielgrzymkowej „Pielgrzym Song” w Studziance. Odwołano huczne świętowanie 5-lecia Klubu Seniora Przysań. Pod znakiem zapytania stoi maraton trzeźwości, obchody setnej rocznicy zwycięstwa nad bolsze-

wikami i potyczki w Ugoszczu. Nie wiadomo czy będzie można zorganizować Wiek Seniora – Wigor Juniora, imprezę cieszącą się wielką popularnością wśród starszych mieszkańców gminy.

Bez zakłóceń przebiegają planowe prace przy gminnych inwestycjach. Trwa budowa kanalizacji w Ostrowitem i Ugoszczu. Przygotowywany jest nasyp pod ścieżkę rowerową w Duszotach. Ku końcowi zmierza budowa garażu dla OSP w Giżynku. Strażacy z OSP Dobre samodzielnie remontują świetlicę przy swojej jednostce.

– Musieliśmy zmienić organizację pracy, ograniczyć dostęp do urzędu, nie możemy spotykać się na uroczystościach. Życzę wszystkim, by przetrwali te ciężkie czasy w zdrowiu, aby nikt nie stracił pracy. Dbajcie o siebie i swoich bliskich. Możecie do nas zadzwonić lub wysłać mejl w każdej sprawie, nawet jeśli potrzebujecie słów otuchy. Pamiętajcie, nie jesteście sami. Dziękuję mieszkańcom naszej gminy za zrozumienie i dostosowanie się do sytuacji. Przyjdzie czas, że odbijemy sobie z nawiązką obecny brak imprez – obiecał Jan Koprowski.

Tekst i fot. (jd)



Rypin

Uczcili 10. rocznicę katastrofy smoleńskiej

W miniony piątek minęło dokładnie 10 lat od katastrofy samolotu pod Smoleńskiem, w której zginął prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką Marią oraz 94 innych pasażerów, wśród których byli między innymi wysocy rangą politycy i wojskowi.

W 10. rocznicę tego wydarzenia przedstawiciele władz miasta oraz powiatu: burmistrz Paweł Grzybowski, starosta Jarosław Sochacki, przewodniczący rady miasta Sławomir Malinowski i sekretarz Sławomir Kryszczuk złożyli kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym ofiary katastrofy.

(mr), fot. UM Rypin



Wydłużona izolacja

REGION/KRAJ ▶ Władze naszego kraju przedłużyły obostrzenia i nakaz społecznej izolacji. Wciąż trwamy w zakazie przemieszczania się w sytuacjach innych niż praca, zakupy, leczenie i krótki spacer



– Gdybyśmy nie wprowadzili ograniczeń, dzisiaj pewnie mielibyśmy nie ponad 5 tysięcy zachorowań, ale 40 lub 50 tysięcy – mówił Mateusz Morawiecki, premier polskiego rządu. – Wielu z nas jest już zmęczonych tą społeczną kwarantanną, ale nasza strategia sprawdza się i musimy ją kontynuować. Przedłużamy więc obowiązujące obostrzenia, wszystkie regulacje przeciwko koronawirusowi, bo one działają i to działają dobrze.

Do 19 kwietnia, czyli do najbliższej niedzieli, przedłużone zostały obostrzenia dotyczące zamknięcia galerii handlowych, kin, teatrów, zakładów fryzjerskich, kosmetycznych. Dotyczy to też limitu w sklepach (3 osoby na kasę, 2 osoby na okienko

pocztowe, godziny seniorskie od 10.00 do 12.00 każdego dnia) i kościołach (5 osób w świątyni i to zarówno na nabożeństwach, jak i w czasie nawiedzania kościołów).

Do 26 kwietnia, czyli do przyszłej niedzieli, przedłużony jest czas zamknięcia szkół, przedszkoli, żłobków, ale też ruchu lotniczego i kolejowego międzynarodowego. Podtrzymana jest też sanitarna kontrola granic oraz obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla powracających z zagranicy. Do 3 maja pozostają zamknięte granice.

Ograniczenia w organizacji imprez masowych obowiązują niezmiennie i potrwają do odwołania. Nadal należy też zachowywać dystans 2-metrowy od dru-

giej osoby, gromadzić się tylko w 2-osobowych grupach.

– Jako jedni z pierwszych w Europie wprowadziliśmy zakaz organizowania imprez masowych – przypomina premier Morawiecki. – Dzisiaj wiemy, że postąpiliśmy właściwie. Nie oznacza to, że te daty dla obostrzeń oznaczają zakończenie naszej izolacji. Być może niektóre zostaną jeszcze przedłużone, ale przedstawie wkrótce też plan powrotu do nowej rzeczywistości gospodarczej. Kwarantanna przebiega wzorowo, Polacy są zdyscyplinowani i za to wszystkim dziękuję. Urzędy muszą funkcjonować zdalnie, staramy się przebudować szybko państwo w taki sposób, by można było żyć, funkcjonować.

Reguły jakie przygotowuje

rząd mają pozwolić wracać gospodarce do normalności, będą także obostrzone sanitarnie. Jak to się uda w czasie, gdy w Polsce epidemia koronawirusa wciąż rozwija się?

– Potrzebujemy, żeby gospodarka ruszyła, bo ludzie chorują nie tylko na covid, a my musimy mieć za co ich leczyć – podkreśla minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Medycyna potrzebuje również środków. Musimy powołać, w sposób bezpieczny wracać do rzeczywistości.

O wszystkich poczynaniach władz krajowych i lokalnych będziemy sukcesywnie informować. Póki co wszystkie obostrzenia sanitarne pozostały w mocy, wydłużony został tylko czas ich trwania o tydzień, dwa tygodnie

lub do odwołania.

Nie można korzystać z barów, restauracji, siłowni, miejsc kultury, placów zabaw, parków, plaż, bulwarów, lasów. W naszym regionie zamknięte (w większości) pozostają targowiska. Nieczynne są Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów.

Nie możemy wychodzić z domów bez pilnej przyczyny, nie możemy przemieszczać się, spotykać w grupach. Nad przestrzeganiem zasad sanitarnych wprowadzonych unormowaniami epidemicznymi czuwają policjanci przy wsparciu strażników miejskich lub gminnych oraz Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zostańmy w domu. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Rypin

Muzyczny prezent od RDK

Ronnie Ferrari miał być jedną z gwiazd tegorocznej majówki. Miał być, bo już od kilku tygodni wiemy, że Ekologiczna Majówka w tym roku się nie odbędzie. Wszystko to z winy koronawirusa, który panoszy się w całym świecie. Pracownicy Rypińskiego Domu Kultury zaadaptowali najpopularniejszy przebój artysty „Ona by tak chciała” do obecnych warunków i tak powstał klip #zostańwdomu.



W poprzednim numerze pisaliśmy o sposobach rypińskich instytucji kultury na wsparcie mieszkańców w tym trudnym czasie. W świąteczny poniedziałek w mediach społecznościowych poja-

wił się filmik z pomysłową aranżacją przeboju Ronniego Ferrari.

– Klip został zrealizowany przez pracowników RDK, oczywiście z zachowaniem wszystkich założeń sanitarnych. W tym trudnym

i niebezpiecznym dla społeczeństwa czasie chcielibyśmy podnieść na duchu wszystkich, poprawić nastrój, rozbawić, ale także prosić o wsłuchanie się w słowa tej popularnej piosenki. Mamy nadzieję, że

sprowokujemy Was do wspólnego śpiewania, dlatego test piosenki zamieszczamy pod teledyskiem – tłumaczy Justyna Motylewska, dyrektor Rypińskiego Domu Kultury. – Utwór ten ma charakter amatorski, po raz pierwszy przed kamerą i przy mikrofonie mieszkańcy mają okazję zobaczyć całą naszą ekipę: pracowników biurowych, a także instruktorów.

Okazuje się, że pracownicy niezależnie od stanowiska mają w sobie artystyczną duszę. Autorką tekstu jest Justyna Motylewska, za zdjęcia oraz montaż i aranżację muzyczną odpowiadali pracownicy RDK. Jak tłumaczy dyrektor domu kultury piosenka powstała z potrzeby chwili.

– Piosenka ta powstała nie tylko z potrzeby twórczego działania, ale też ku przestrodze i przede wszystkim dla podniesienia na duchu wszystkich, którzy boją się o własne zdrowie i życie – szczególnie chcemy wyrazić wdzięczność służbom, które robią wszystko, aby nieść nam pomoc w tym niebezpiecznym czasie – mówi Justyna Motylewska.

W klipie wystąpili: Justyna Mo-

tylewska, Agnieszka Szwanowska, Gabriela Orzechowska, Wioletta Kuchnicka, Bogumiła Skowrońska, Gabriela Stańska, Paulina Kaczyńska, Andrzej Pawlewicz, Dariusz Puciński, Jarosław Majewski, Paweł Poniewierski, Przemysław Szulc.

Klip Rypińskiego Domu Kultury #zostańwdomu znajdziemy w serwisie YouTube, gdzie w błyskawicznym tempie przybywa wyświetleń.

Nagranie było jednocześnie testem studia nagrań, które w ostatnim czasie przeżyło małą metamorfozę. Zostało wyposażone w specjalną kabinę, która ma ułatwić pracę realizatorowi dźwięku i podnieść jakość nagrywanych materiałów. To właśnie tam powstają wszystkie piosenki oraz nagrania lektorskie: komunikaty, reklamy czy zapowiedzi. Najczęściej głosu użycza wieloletni pracownik RDK Andrzej Pawlewicz, którego charakterystyczne brzmienie głosu zna każdy mieszkaniec naszego miasta. Tu także powstaje audiobook – bajka o Rypinie, do którego głosu użyczył m. in. Rafał Cieszyński.

(mr), fot. archiwum

Zmiana w sprawie dopłat

REGION ▶ – Oświadczenie ws. dopłat bezpośrednich będzie można złożyć w terminie 15 dni kalendarzowych po odwołaniu stanu zagrożenia epidemicznego, ale nie później niż do ostatniego dnia składania wniosków o przyznanie płatności – poinformowała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Skuteczne złożenie oświadczenia jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o przyznanie płatności na rok 2020 i ubieganiem się przez rolnika o płatności, o które ubiegał się w 2019 roku. W związku z ogłoszonym w Polsce stanem epidemii, we wszystkich jednostkach organizacyjnych ARiMR udostępnione zostały wrzutnie/urny, w których możliwe jest pozostawienie dokumentów/wniosków/oświadczeń bez konieczności osobistego kontaktu z pracownikami agencji. Oświadczenie można także przesłać za pośrednictwem Poczty Polskiej (w tym przypadku rolnik otrzymuje potwierdzenie nadania) lub elektronicznie przy użyciu skrzynki ePUAP.

Rolnicy uprawnieni do złożenia oświadczenia mogą także zalogować się do aplikacji eWniosekPlus i wypełnić wniosek przez internet. W przypadku rolników, którzy kwalifikują się do złożenia oświadczenia, w większości przypadków wystarczy sprawdzić



spersonalizowane dane w eWnio-skuPlus, a następnie je zatwierdzić. Jeśli rolnik nie może skorzystać z powyższych możliwości, to istnieje możliwość przesłania zeskanowanych dokumentów za pomocą poczty elektronicznej (e-mail) na adres mailowy biura powiatowego właściwego ze względu na adres zamieszkania wnioskodawcy. W tym przypadku beneficjent zostanie poproszony o złożenie oryginału dokumentu

w odpowiedniej placówce ARiMR w terminie późniejszym (do ostatniego dnia składania wniosków).

Dla kogo taka możliwość?

Z tej opcji mogą skorzystać rolnicy, którzy w 2019 roku ubiegali się wyłącznie o: jednolitą płatność obszarową, płatność za zazielenienie, płatność dodatkową, płatność związaną do powierzchni uprawy chmielu, płatność do owiec, płatność do kóz, płatność

niezwiązaną do tytoniu, płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (płatność ONW) (PROW 2014-2020), wypłatę pomocy na zalesianie (PROW 2007-2013), premię pielęgnacyjną i premię zalesieniową (PROW 2014-2020). Natomiast w 2019 roku nie ubiegali się o przyznanie: płatności dla młodych rolników, płatności do powierzchni upraw roślin strączkowych na

ziarno, płatności do powierzchni upraw roślin pastewnych, płatności do powierzchni uprawy buraków cukrowych, płatności do powierzchni uprawy ziemniaków skrobiowych, płatności do powierzchni uprawy truskawek, płatności do powierzchni uprawy pomidorów, płatności do powierzchni uprawy lnu, płatności do powierzchni uprawy konopi włókniстых, płatności do bydła, płatności do krów, płatności rolno-środowiskowo-klimatycznej (PROW 2014-2020), płatności ekologicznej (PROW 2014-2020).

Oświadczenie może być składane przez rolników, którzy zadeklarowali we wniosku złożonym w 2019 r. powierzchnię gruntów ornych mniejszą niż 10 ha, potwierdzając brak zmian w odniesieniu do wniosku o przyznanie płatności złożonego w 2019 roku, chcą ubiegać się w 2020 roku o te same płatności co we wniosku o przyznanie płatności w 2019 roku.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Rypin

Przyszedł na staż i został kierownikiem

W dobie pandemii dzieją się rzeczy dotąd niespotykane. Na początku marca z urzędu pracy na staż został skierowany do Rypińskiego Domu Kultury Władysław Jastrzębski. Zajął stanowisko złotej rączki, który to fach jest jednym z najbardziej pożądanych.



Swoje obowiązki wykonywał z zaangażowaniem i zyskał sympatię wszystkich pracowników domu kultury. Pewnego dnia Justyna Motylewska, szefowa instytucji weszła do pokoju socjalnego i głośno westchnęła: – Przydałoby

się odświeżenie, ściany najlepiej nie wyglądają. – Żaden problem, trzeba tylko kupić farbę – dobiegł ją głos stażysty.

Pan Władek podszedł do tematu profesjonalnie, okazało się, że jest malarzem pokojowym z

zawodu. Pracował na budowach w Polsce i za granicą, pełnił funkcje woźnego w rypińskich szkołach, a po niedawnym powrocie z Niemiec poszukiwał zajęcia, gdyż kilku lat brakuje mu do emerytury. Trafił na staż do RDK-u, co według Justyny Motylewskiej było zrządzeniem losu albo darem niebios. Wcześniej w sali kinowej została wyprana wykładzina, która sobie spokojnie dosycha, czekając na ponowne zdeptanie, odświeżono fotele, pozbywając się m. in. przylepionych gum do żucia, jest porządkowana dokumentacja, trwają prace nad instalacją plakatów elektronicznych, o czym napiszemy w przyszłym tygodniu.

Wróćmy zatem do nowego członka załogi domu kultury. Pan Władek zadysponował farbą, komisyjnie wybrano kolor, decydując się na mleczną czekoladę czy ciepłe kakao, jak kto woli. Tym

sposobem pan Władek został kierownikiem robót budowlanych, dobierając sobie pracowników spośród zatrudnionych na stałe w RDK-u. A, że są to pięknoduchy żyjące sztuką, zostały im powierzone wyłącznie prace pomocnicze, żeby nie spartaczyli budowlanki. To w końcu robota precyzyjna, wymagająca myślenia, a nie noszenia głowy w chmurach. Choć, jak się dowiedzieliśmy drogą działań operacyjnych, pan Władek ma pewną tajemnicę, lecz o tym później.

Kierownik brygady pomalował osobiście sekretariat, pomieszczenia biurowe, pokój socjalny, niebawem będzie odświeżona salka, w której odbywają się zajęcia plastyczne oraz studio nagrań.

– Po nagraniu bajki o Rypilli, podczas odsłuchiwania poszczególnych aktorów dało się usłyszeć niepożądane hałasy: warkot motoru, klakson samochodu. Wtedy Darek Puciński, nasz realizator dźwięku powiedział, że fajnie by było mieć dobrze wygłuszoną kabinę. Usłyszał to pan Władek, pomyślał, wymierzył i odrzekł, że da się zrobić. Obawiałam się, że nie udźwigniemy kosztów, ale po ich skalkulowaniu okazało się, że sobie poradzimy. Kupiliśmy potrzebne materiały, pan Władek z Darkiem obmyślili projekt,

po czym nasz kierownik ekipy malarskiej przemienił się w zarządzającego robotami budowlanymi. Pojawiał się jednak mały problem – brakowało stolarza, który chociażby podpowiedział jak niektóre prace wykonywać. Po chwili kłopot zniknął. Okazało się, że pan Władek ma przyjaciela Janka, z zawodu stolarza. Pan Janek nie tylko wyjaśnił co i jak, ale pracował razem z naszym hmm... stażystą. Pracował za dziękuję – zachwycła się oboma panami szefowa RDK-u.

Kabina już powstała, wykorzystano ją do nagrania poniedziałkowo-świętecznej niespodzianki. Przyszedł czas na zdradzenie tajemnicy pana Władka. Otóż ten skromny człowiek ma muzyczne zdolności i hobbistycznie gra na gitarze basowej i elektrycznej. Spotyka się w wolnych chwilach ze swoimi kolegami i razem dają cza-du. W tym nieformalnym zespole jest kilku muzyków pracujących ongiś w... RDK-u!

– Nie wiem czy to przypadek, czy przeznaczenie, czy jakaś siła wyższa, ale tak się składa, że ktośkolwiek przyjdzie do nas do pracy na stanowisko niezwiązane bezpośrednio z działalnością artystyczną, okazuje się, że ją uprawia amatorsko – śmieje się Justyna Motylewska.

Tekst i fot. (jd)

Święta inne niż dotąd

GMINA WĄPIELSK ▶ Tegoroczna Wielkanoc dla wielu ludzi znacznie różniła się od tej sprzed roku. Nie było święconki, w rezurekcji mogło uczestniczyć najwyżej 5 osób, więc większość katolików została w domu, nie odbyły się procesje będące elementem obwieszczania światu Dobrej Nowiny



Tekla Woźnicka



Wicestarość



Tomasz Czajkowski

Zapytaliśmy kilkoro mieszkańców gminy Wąpielsk, jak wyglądały u nich tegoroczne świąteczne dni, a jak w poprzednich latach.

– Zostaliśmy w domu, nigdzie się nie ruszaliśmy. Nawet nie odwiedziliśmy teściowej, nie chcieliśmy jej narażać, bo to już starsza pani. Dzieci zjechały w marcu, gdy zawieszono zajęcia na uczelniach, więc Wielką Niedzielę spędziliśmy w tym samym gronie co zawsze, tylko inaczej. Co roku całą rodziną uczestniczymy w mszy rezurekcyjnej, w tym niestety nie. Na stole znalazły się tradycyjne potrawy przygotowane przez żonę, do mnie należało zrobienie zakupów. Pozostali domownicy nigdzie nie wychodzą, a ja, jak to w gospodarstwie, muszę czasami wyjechać i przy okazji nabywam potrzebne artykuły spożywcze.

– Wielkanocny poniedziałek

był w naszej rodzinie czasem wzajemnych odwiedzin. Dużo się przemieszczałyśmy. Na śniadanie przyjeżdżała moja siostra z rodziną. W drugi dzień świąt, jest odprowadzanie msza święta za moich rodziców, w której razem uczestniczyliśmy. Zbrakło mi tych rodzinnych spotkań. Niby się wiódziemy w ciągu roku, ale wspólne spędzanie świąt jest wyjątkowe, nawet nie przeszkadzają w tym dyskusje polityczne.

– Obawiam się, że ta pandemia długo potrwa. Obserwuję ludzi i widzę, że podeszli poważnie do tematu. Unikają spotkań, unikają miejsc, w których nie powinno się przebywać. Mimo tego liczba zachorowań wzrasta, strach pomyśleć co by się działo, gdyby nie było zakazu zgromadzeń.

– Ostatnią sesję rady gminy mieliśmy pod koniec marca, w dużej sali, z zachowaniem wszelkich

środków ostrożności, ale wymagała tego sytuacja. Na razie nie planujemy kolejnej, nie ma pilnych spraw, wójt ma stosowne upoważnienia. Tęsknię do spotkań z mieszkańcami gminy, z sąsiadami. Mieszkam tutaj od urodzenia, podobnie jak mój ojciec i dziadek, więc znam właściwie wszystkich – wyjaśnił Tomasz Czajkowski z Wąpielska, przewodniczący rady gminy.

– Jak tylko zaczęła się zaraza w Chinach miałam przecucie, że to przyjdzie do nas. Niektórzy jeszcze dzisiaj ją sobie lekceważą. Już w Wielką Sobotę przyjeżdżała do mnie córka z mężem i wnuczkami. Rano, gdy pozostali spali jechałam z jednym synów do kościoła na 6.00 rano na rezurekcję i procesję, żeby było trochę po- bożnie.

– Do śniadania wielkanocnego siadało co najmniej 15 osób,

oprócz moich dzieci i wnuczek część rodzeństwa z rodzinami. Spędziliśmy ten czas na wesoło. Część potraw ja robiłam, część gości przywozili. Potem wychodziliśmy do ogrodu, dzieci bawiły się z kotami i psami, a dorośli rozmawiali, dużo żartując i dyskutując, nawet o polityce. W drugi dzień świąt w dwa samochody jechaliśmy w gości do najbliższych. Mam w okolicy wielu krewnych i z przyjemnością ich odwiedzaliśmy.

– W tym roku święta były skromne i smutne. Nawet nie chciało mi się robić wielkich porządków ani przygotowywać uroczystego jedzenia. Spędziłam je tylko z jednym z synów. Drugi, który pracuje w Niemczech nie przyjechał. Jego szef mu to odradził, obawiał się, że w trakcie podróży może złapać tego wirusa. Tam, gdzie syn pracuje nie odnotowano żadnych przypadków zarażenia, a poza tym musiałby przejść kwarantannę, więc i tak nie zdążyłby dotrzeć na Wielkanoc. Córka z rodziną mieszka w Poznaniu i została w domu. Łączyliśmy się zdalnie przez Messenger, życząc sobie, przede wszystkim, zdrowia. Moje wnusie bardzo za mną tęsknią, a ja za nimi – tłumaczyła Tekla Woźnicka z Tomkowa.

Dla Piotra Czarneckiego, wicestarości rypińskiego i członka sztabu kryzysowego tegoroczna Wielkanoc też nie była tak radosna, jak poprzednie. Nawet w święta wypełniał swoje obowiązki, do których należy rozlokowywanie osób poddanych zbiorowej kwarantannie i opieka nad nimi.

– Od kilku lat wysyłam do swoich wyborców świąteczne kartki. Zostałem wybrany do rady powiatu przez mieszkańców gmin Brzuze i Wąpielsk. W tym roku życzeń nie wysyłałem, żeby ich i pracowników poczty nie narażać. Równowartość tej kwoty wpłacę na rzecz walki z koronawirusem, być może na szpital.

– Mieszkam w domu wielopokoleniowym i w święta staje się on bazą dla reszty mojej rodziny. Przygotowanie potraw jest na głowach mamy i żony, ja pomagam w sprzątanii, jeśli tylko czas mi pozwoli. Najchętniej myję okna. Już w sobotę zjeżdżali się krewni, w Wielkanoc wszyscy uczestniczyliśmy w rezurekcji i procesji, a po powrocie do domu zaczynało się świętowanie. Jak ja to lubię! Te dzieciaki stukające się jajkami, pyszna biała kiełbasa z chrzanem i pozostałe smakołyki, od których się stół uginał. Rozmowy, w których często gościła polityka, ale nawet odmienne poglądy nas nigdy nie poróżniły. W tym roku tego wszystkiego zabrakło. Spędziliśmy święta w gronie domowników – w pięcioro dorosłych i dwoje dzieci. Brakowało mi pozostałych członków rodziny: brata, wujka i innych. Składaliśmy sobie życzenia łącząc się zdalnie – opowiedział nam samorządowiec mieszkający w Ruszkowie

Co jeszcze w naszym życiu zmieni pandemia? Jaki będzie świat po jej ustąpieniu? Różne są na ten temat teorie, wiadomo jedynie, że łatwo nie będzie.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Inwestują mimo wszystko

Mimo panującej pandemii trwa budowa placówki opiekuńczo-wychowawczej typu specjalistyczno-terapeutycznego dla 14 podopiecznych przy Domu Dziecka w Rypinie.



Projekt zakłada także budowę boiska wielofunkcyjnego i parkingu. Powstanie również teren

o przeznaczeniu rekreacyjnym oraz oświetlenie wokół budynku. Zakupione zostanie także wypo-

sażenie. Wartość całego projektu opiewa na kwotę ponad 4,6 mln zł. Na realizację inwestycji powiat rypiński pozyskał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 75 proc.

Trwa również remont przy Zespole Szkół nr 2. Szkoła została powiększona o dziewięć sal dydaktycznych (wraz z wyposażeniem) do kształcenia zawodowego oraz siedem toalet. Koszt inwestycji to 1,8 mln złotych, dofinansowanie na poziomie 85% z UE.

(red), fot. Powiat Rypiński



Portrety hańby

XX WIEK ▶ W 1947 roku w Toruniu odbywały się procesy zdrajców, którzy podczas wojny zachowywali się niegodnie. Oto kilka tego typu przypadków oraz kar, które zastosowano

Jadwiga Lewandowska była mieszkanką Torunia. W czasie wojny wskazała gestapo miejsce ukrywania się Alojzego Kamprowskiego. Niedługo później wskazała policji niemieckiej także miejsce pobytu ojca Kamprowskiego. Pierwszy z mężczyzn trafił do obozu koncentracyjnego, gdzie zmarł. Lewandowskiej udowodniono także, że w czasie wojny przyjmowała u siebie niemieckich radarów. Dodatkowo miał wygłaszać opinie, że jest rodowitą Niemką. Podczas aresztowania Kamprowskiego miała zachęcać Niemców do bicia i klaskania przy tym wołając „Dobrze im tym wszawym Polakom!”. Skazano ją na 20 lat więzienia i utratę praw.

Sąd w Toruniu sądził także Antoniego Feyę. Był on kapo, czyli dozorcą w obozie w Lise-

wie. Nieludzko znęcał się nad osadzonymi. Bił ich kijem za najdrobniejsze przewinienie. Dodatkowo zmuszał i motywował innych kapo do tego, by katowali więźniów. Zdarzyło mu się nawet pobić innego dozorcę za to, że zbyt łagodnie wykonywał karę chłosty. Feyę skazano na dożywocie.

Kolejnym skazanym był Władysław Łęgowski z Olszówki pod Golubiem-Dobrzyniem. Pewnego dnia do jego drzwi zapukało trzech jeńców angielskich. Wcześniej udało im się zbiec z obozu i przez kilka dni tułali się po polach bez jedzenia. To właśnie głód zmusił ich do tego, by zapukać do drzwi. Niestety trafili bardzo pechowo. Łęgowski udał się na policję i sprowadził Niemca nazwiskiem Roman. Jeńcy w międzyczasie uciekli. Wieczorem

Łęgowski pomagał niemieckiej policji w poszukiwaniach w okolicznych lasach. Jeńców nie udało się całe szczęście złapać. Łęgowskiego skazano na 3 lata więzienia.

Najbardziej kontrowersyjną postacią tamtych procesów był Ernest Bush. Był on członkiem zbrodniczej niemieckiej organizacji Selbstschutz w Chełmnie. Brał udział w aresztowaniach Polaków. W październiku 1940 roku wpadł do mieszkania dwóch Polaków – swoich sąsiadów. Zawieziono ich do sąsiedniego lasu. Tej nocy mieszkańcy Dąbrowy Chełmińskiej usłyszeli dobiegające z lasu krzyki i jęki. Bush nawet po zamordowaniu Polaków nachodził ich rodziny, by te wydały ubrania i buty zmarłych. Skazano go na karę śmierci.

(pw)



Kara dla kobiet zadających się podczas wojny z Niemcami - ścinanie włosów

XX wiek

Chłopi listy piszą

W stalinowskiej fazie PRL w Polsce kopiowano wiele pomysłów rodem z ZSRR. Jednym z takich pomysłów były listy z deklaracjami wytężonej pracy kierowanymi do ówczesnego prezydenta Bolesława Bieruta.

Tradycja pisania listów do przywódców krajów komunistycznych były długie. Szczególnie był list partii komunistycznej Bułgarii z okazji 70. urodzin Stalina. Podpisało go 5 mln obywateli tego kraju. To niemal 100% społeczeństwa,

które potrafiło pisać.

W Polsce najwięcej listów otrzymywał Bolesław Bierut. Na jego biurku lądowały setki listów błagających go o zastosowanie aktu łaski wobec więzionych i często skazywanych na śmierć osób z podzie-

mia antykomunistycznego. Z prawa łaski Bierut korzystał sporadycznie. Do prezydenta trafiały także listy z kraju od chłopów i robotników, którzy deklarowali wykonanie dodatkowych prac lub ich przyspieszenie. Oto przykład z Ryńska w powiecie Wąbrzeskim z 1951 roku.:

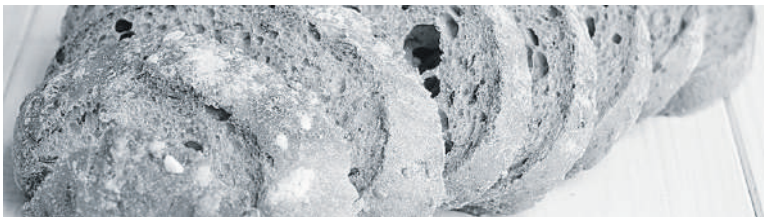
– „My, chłopi z gromady Ryńsk założyliśmy spółdzielnię produkcyjną III typu i pragniemy ją nazwać Twoim imieniem. Przyrzekamy, że będziemy z całych naszych sił pracowali, aby przyspieszyć drogę do socjalizmu!”

(pw)

XIX wiek

Nie dotykać pieczywa

W 1892 roku przez większą część Europy przetoczyła się epidemia cholery. Dotarła także do Wąbrzeźna, gdzie zebrała spore żniwo.



W związku z obecną pandemią rząd nakazuje coraz to ciekawsze obostrzenia. Już pod koniec XIX wieku zdawano sobie sprawę z przenoszenia się zarazków. W Wąbrzeźnie policja zabroniła na przykład macania pieczywa:

– „Policja nakazała pieka-

rzom, aby przy sprzedaży pieczywa nie dozwolili kupującym dotykania się ciastek itd. ręką, co nie tylko nieapetycznie wygląda, ale w danym razie w czasie zarazy łatwo zarodek choroby na drugich przenieść się może. W Królewcu już dawniej wyszło podobne rozporządzenie” – czy-

tamy w prasie z tamtych dni.

Epidemia cholery z 1892 roku narobiła więcej strat niż ówczesne wojny. Ogniskiem choroby w Europie był Hamburg. W naszej części Europy władze niemieckie najbardziej obawiały się jednego wydarzenia – pielgrzymek polskich do Gietrzwałdu. Zakazano ich w obawie przed roznoszeniem choroby. Mimo, że niektórzy odczytywali to jako pretekst do działań antypolskich, to jednak było to słuszną decyzją.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Winiarskie eksperymenty

Zarzewo to niewielka wieś, obecnie w powiecie włocławskim, ale do momentu reformy znoszącej powiaty w PRL należała do lipnowskiego. Dziś są to przedmieścia Włocławka, ale jeszcze 60 lat temu uprawiano tu... winogrona.



Po II wojnie światowej w Zarzewie powstało Państwowe Gospodarstwo Rolne. Było ono dość nietypowe, ponieważ w latach 50. rzucono się tu na produkcję... winogron. Wieś jest położona na wiślanej skarpie, która usytuowana jest w kierunku południowym. Wszystko wskazywało na to, że uprawa winorośli ma sens. W 1954 roku dokonano pierwszego winobrania. Winorośl uprawiano na 7 hektarach. Lato było

dobre, więc pracownicy zbierali dorodne kiście winogron. Używano odmian węgierskich – perły szambańskiej i „królowej winnicy”. Pierwsze udane zbiory sprawiły, że rok później winogrona uprawiano już na 15 hektarach.

Dziś po tradycjach winiarskich nie ma śladu, ale być może za pewien czas klimat zmieni się tak, że winorośl powróci na stoki wiślanych skarp.

(pw), fot. ilustracyjne

Stronnik i zdrajca królewski

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżamy postać księcia Władysława Opolczyk. Początkowo wspierał on polskiego i węgierskiego króla Ludwika Andegawęńskiego. Z kolejnym polskim władcą – Władysławem Jagiełłą nie było mu jednak po drodze. Co ciekawe areną zmagania między Opolczykiem, a monarchą była ziemia dobrzyńska



Dokument z 1392 roku ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych dotyczący zastawu przez Władysława Opolczyka ziemi dobrzyńskiej zakonowi krzyżackiemu

Władysław Opolczyk pochodził z dynastii Piastów. Był najstarszym synem księcia opolskiego Bolka II i Elżbiety świdnickiej (wnuczki Władysława Łokietka). Jeszcze za życia ojca Władysław, chcąc zdobyć doświadczenie polityczne, wyjechał na Węgry, gdzie około 1353 roku ożenił się z Elżbietą, córką hospodara wołoskiego Mikołaja Aleksandra Besaraba.

Po śmierci ojca Władysław został władcą niewielkiego księstwa opolskiego poddanego zwierzchnictwu czeskiemu, do którego prawa mieli również jego bracia Bolko III i Henryk. Osobowość najstarszego syna Bolka II pozwoliła mu jednak na całkowite zdominowanie młodszych braci i skłonienie ich do nierozdrabniania skromnego dziedzictwa. W 1364 roku Władysław po raz drugi ożenił się. Tym razem jego wybranką została Eufemia – córka księcia mazowieckiego Siemowita III.

Karierę polityczną Opolczyk rozpoczął w połowie lat sześćdziesiątych XIV wieku, wiążąc swoją fortunę z dworem króla węgierskiego Ludwika. Służba Andegawenom zaowocowała bardzo szybko. Już na początku 1367 roku, w związku ze zmianą polityki Węgier z uwagi na spodziewaną sukcesję w Polsce, Ludwik mianował Władysława palatynem, co uczyniło księcia opolskiego najważniejszym po królu człowiekiem w państwie. Władysław uzyskał m. in. władzę sądowniczą. Od jego postanowień można było odwołać się tylko do króla.

W 1370 roku wobec śmierci Kazimierza Wielkiego Opolczyk

wziął udział w przygotowaniach gruntu pod objęcie tronu polskiego przez Ludwika. Doprowadził do obalenia testamentu Kazimierza Wielkiego w jego punktach dotyczących Kaźka Słupskiego i nieślubnych synów króla. Dokonania Piastowicza zostały docenione w postaci otrzymanej od władcy węgierskiego jako lenno ziemi wieluńskiej oraz zamków Bolesławiec, Stara Brzeźnica, Krzepice, Olsztyn, Bobolice wraz z przynależnymi im ziemiami, stanowiących łącznik pomiędzy Małopolską i Wielkopolską, w której istniała opozycja sprzeciwiająca się władzy Ludwika Węgierskiego.

W ciągu kolejnych dwóch lat Władysław walczył na Morawach z Luksemburgami oraz rozstrzygał spór między Karolem IV Luksemburkiem, a Ludwikiem królem Polski i Węgier. Mimo tego książę opolski został pozbawiony dochodowego urzędu palatyna węgierskiego. Wprawdzie zachował większość posiadanych na Węgrzech z tego tytułu dóbr i zamków, lecz jego znaczenie polityczne spadło. Rekompensatą było uczynienie Opolczyka namiestnikiem króla Węgier na Rusi Halickiej.

Co ciekawe to właśnie za radą Władysława doszło w 1374 roku do wydania przez króla węgierskiego przywileju ziemskiego dla szlachty w Koszycach, który miał zapewnić następstwo po Ludwiku jego córkom.

Władca ziemi dobrzyńskiej

W 1378 roku w związku z wydarzeniami jakie miały miejsce w Krakowie (pogrom Węgrów i wyjazd Elżbiety Łokietkówny



Herb Władysława Opolczyka według Herbarza Geldrii

z kraju) Ludwik zdecydował się odwołać Opolczyka z Rusi i mianować go na opróżnione stanowisko wielkorządcy Polski. Na stanowisku tym Władysław nie wytrwał zbyt długo na skutek oporu szlachty polskiej niezadowolonej z zaangażowania księcia w sprawę zapewnienia dziedzictwa po Ludwiku jego córkom, oraz obarczanie go współwiną za oderwanie od Polski na rzecz Węgier Rusi Halickiej.

Jako odszkodowanie za niezrealizowane ambicje Opolczyk otrzymał od władcy węgierskiego ziemię dobrzyńską oraz część Kujaw z Bydgoszczą, Inowrocławiem i Gniewkowem. Uzyskane w 1379 roku terytoria leżały przy granicy z zakonem krzyżackim, z którym książę opolski wszedł wkrótce w bliskie kontakty, pozwalając m. in. na ściganie przez rycerzy krzyżackich w granicach swojego władztwa przestępców.

Obejmując księstwa na Kujawach Władysław wdał się w spór o finanse z biskupem płockim Dobiesławem Sówką, co spowodowało obłożenie księcia klątwą kościelną, uchyloną rok później przez arcybiskupa gnieźnieńskiego.

Jedną z form zadośćuczynienia Władysława była fundacja klasztoru paulinów w 1382 roku w Częstochowie na wzgórzu, nazywanym Jasną Górą. Władca pragnął z klasztoru uczynić centrum religijne księstwa, dlatego dwa lata później sprowadził z ruskiego Bełża cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który już wtedy cieszył się sławą.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego, pomimo wcześniejsze-

go poparcia udzielonego sprawie następstwa córek zmarłego władcy, Władysław wystąpił ze swoją własną kandydaturą do korony królewskiej. Wobec niepopularności wśród polskich możnych poparł kandydaturę Siemowita IV płockiego – brata swojej żony Eufemii.

Bunt przeciwko królowi

W związku z tym Władysław Opolczyk nie był stronnikiem Jadwigi Andegawęńskiej oraz Władysława Jagiełły. W 1388 roku polski król odebrał Władysławowi dzierżawę Bydgoszczy. Ten w odpowiedzi próbował przejąć władzę i opanować zamek na Wawelu. Pokonany i wzięty do niewoli przez starostę generalnego Sędziwoja z Szubina Opolczyk został zmuszony do tymczasowej rezygnacji ze swoich zamiarów. Władysław II Jagiełło zablokował też kandydaturę jego krewnego Jana Kropidły na stanowisko arcybiskupa gnieźnieńskiego. Około 1390 roku doszło do zbliżenia Opolczyka z Jagiełłą, co spowodowało zajęcie przez Krzyżaków w październiku części dóbr Opolczyka w ziemi dobrzyńskiej. Jednocześnie Krzyżacy obiecali zwrócić Opolczykowi zamki w zamian za zwrot długu lub zerwanie porozumienia z Jagiełłą. Z braku środków Opolczyk zastawił swoją koronę książęcą w Toruniu.

W maju 1391 roku Władysław zastawił Krzyżakom zamek w Złotorii wraz z pięcioma pobliskimi wsiami za 6632 florenów węgierskich, co umożliwiło mu odebranie z zastawu książęcej korony i wyjazd na węgierski dwór Zygmunta Luksemburskiego. Zastawienie zamku w Złotorii doprowadziło do konfliktu z Jagiełłą. Król zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa posiadania przez Opolczyka dzierżaw u granic z Krzyżakami i jego bliskich stosunków z Zygmuntem Luksemburskim, wydał rozkaz pozbawienia go lenn na terytorium Polski. W związku z tym, w sierpniu 1391 roku Krystyn z Ostrowa zajęł ziemię gniewkowską, a następnie całą ziemię dobrzyńską z Dobrzyniem i Rypinem, oprócz zamku w Bobrownikach, który obronił się dzięki odsieczy krzyżackiej. Wojska królewskie w październiku zajęły wszystkie posiadłości Opolczyka w ziemi wieluńskiej, sieradzkiej i krakowskiej,

z wyjątkiem zamków w Bolesławcu i Ostrzeszowie.

W lipcu 1392 roku Władysław Opolczyk zastawił Krzyżakom za 50 tys. florenów węgierskich swoje prawa do ziemi dobrzyńskiej, co spowodowało dalszą eskalację konfliktu z Jagiełłą, który uznawał, że Opolczyk nie miał do tego prawa. Opolczyk próbował też zachęcić wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Wallenrode do planu rozbioru Polski pomiędzy zakon, Węgry i Czechy, jednak wobec nieprzygotowania Krzyżaków do konfliktu plan ten nie został zrealizowany.

Pół roku później doszło do kolejnej wojny Jagiełły z Opolczykiem, który w wyniku oblężenia przez wojska królewskie utracił w marcu zamek w Ostrzeszowie oraz poparcie bratanków. W lipcu obie strony zawarły rozejm w Nowym Mieście Korczynie. W sierpniu Spytek z Melsztyna i Jan z Tęczyna wyruszyli na Strzelce Opolskie, co doprowadziło do podpisania rozejmu. W lutym 1394 roku oddziały Opolczyka podjęły nieskuteczną próbę odbicia zamku Pławniowice na Górnym Śląsku, a w kwietniu obie strony podpisały rozejm.

Ostatnie starcie Jagiełły z Opolczykiem miało miejsce w lipcu 1396 roku, kiedy wojska królewskie pod dowództwem Spytka z Melsztyna podjęły wyprawę na górnośląskie dzierżawy Opolczyka. Wobec zdobycia przez wojska królewskie Strzelce Opolskich, Gorzowa Śląskiego, Olesna, Lublińca i Bolesławca oraz pojawienia się armii królewskiej 6 sierpnia pod Opolem bratankowie Władysława zdecydowali się zawrzeć pokój, w którym zobowiązali się przypilnować starzejącego się księcia, aby nigdy już nie podejmował żadnych kroków przeciwko królowi Polski. Od tej pory ster rządów w księstwie opolskim praktycznie przejęli młodzi Bolkowicze usuwając Władysława na drugi plan.

Zawiedziony z powodu kłeski swoich planów Władysław Opolczyk zmarł w maju 1401 roku w Opolu. Został pochowany pod kaplicą św. Anny w kościele Świętej Trójcy przy klasztorze franciszkanów w Opolu.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocław, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Keśicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detale, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomości. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Wynajmę lokal w centrum Golubia-Dobrzynia (PL. Tysiąclecia 18) o powierzchni 24m kw. na działalność: handel, biuro lub usługi. Telefon kont. 665 259 144. Cena do negocjacji.

Praca

Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przemowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsak, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, tel. 662 860 456

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprowadzaneZ Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: wieżby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

SKLEP ELEKTRYCZNY PPHU ELGROMONT Krzysztof Gronowski, ul. Wolności 49 I, 87-200 Wąbrzeźno oferuje w ciągłej sprzedaży KABLE, PRZEWODY, PRZEDŁUŻACZE oraz OSPRZĘT ELEKTRYCZNY wiodących firm polskich. Żarówki, świetlówki, lampy i żyrandole mieszkaniowe a także PRZEMYSŁOWE dla WARSZTATÓW, BIUR, SZKOŁ itp. Duży wybór żarówek i świetlówek LED, tel. kom. 605 650 045, tel.fax 56 688 07 74, e-mail elgromontsklep@wp.pl

Zatrudnię Panią jako Opiekunkę Seniora w Niemczech, legalnie i bezpiecznie. Nie znasz języka? Nauczmy Cię! Tel. 519 690 440

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocław, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakożystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocław, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, Instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Gabinet kosmetyczny W. Staniszeńska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdrotkowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdrotkowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Oikopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaz, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynki, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE!

W związku z ograniczeniami związanymi z zagrożeniem epidemiologicznym **Wspólnota Anonimowych Alkoholików** pragnie poinformować wszystkie osoby poszukujące pomocy w zdrowieniu z uzależnienia od alkoholu, że istnieje możliwość kontaktów i spotkań z członkami AA za pośrednictwem telefonu oraz Internetu. Jesteśmy świadomi, jak trudno jest w obecnej sytuacji osobom uzależnionym znaleźć pomoc w tym zakresie. W związku z powyższym, wychodząc naprzeciw ich potrzebom, Wspólnota AA udostępnia wszystkim zainteresowanym otrzymaniem pomocy w radzeniu sobie z problemem alkoholowym możliwość spotkań telefonicznych oraz internetowych. Informację na ten temat można uzyskać poprzez:

- * infolinię 801 033 242,
 - * czat online dostępny na stronach <http://aa.org.pl> oraz <https://aa24.pl>
 - * lub na stronie <https://aa24.pl/pl/mityngi-on-line>
- Jeżeli mieliby Państwo jakiegokolwiek pytania prosimy o kontakt z Grupą AA „Jutrzenka”
Email: jutrzenka-rypin@wp.pl

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ

KOTŁY ECODESIGN-DOFINANSOWANIE

- FIRM: KOTŁOSPRAW, STALMARK
- LAZAR, KOSTRZEWA, BUDERUS,
- KIPI, PELLASK,
- KOSPEL MPM
- OGRODZENIA
- FORMY STALOWE

www.facebook.com/KARKONGD
ul. Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

REKLAMA



Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy
części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie.
Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16
tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26

87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)

Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Będzie szybkie rozpatrywanie wniosków ws. tarczy

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia specjalny system do automatycznej obsługi wniosków składanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. To zdecydowanie ułatwi weryfikację dokumentów. Pierwsze tzw. świadczenia postojowe trafią na konta uprawnionych klientów już 15 kwietnia

– Zdajemy sobie bowiem sprawę, że wielu przedsiębiorców czeka na jak najszybszą pomoc – podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Część wniosków trafia do ZUS drogą tradycyjną – w postaci papierowej. Tutaj eksperci i pracownicy Zakładu także będą wykorzystywać automatyczny system.

– Warto zwrócić uwagę, że mamy już doświadczenie w automatycznej obsłudze wniosków – tego typu system był wykorzystywany przy obniżeniu wieku emerytalnego. Wówczas część wniosków również została zweryfikowana przez system” – przypomina profesor Uścińska.

Jeśli chodzi o tarczę antykryzysową, ZUS zweryfikował już ponad 80 tys. wniosków złożonych za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

– Jednak ta liczba niedługo będzie nieaktualna, ponieważ po wprowadzeniu tzw. automatów nastąpi masowa weryfikacja dokumentów. To się stanie jeszcze przed świętami. Chciałabym przekazać przedsiębiorcom, że pierwsze przelewy o tzw. postojowe zostaną wykonane już 15 kwietnia – zapowiada prezes ZUS.

Na początku kwietnia w życie weszły przepisy w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one, że przedsiębiorcy mogą złożyć wniosek o zwol-

nienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe.

Przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki, by skorzystać ze zwolnienia ze składek, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku. – Nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, nie musi obawiać się postępowania egzekucyjnego bez względu na to czy złożył już wniosek, czy też dopiero się do tego przemyśla – przypomina Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

(red), fot. ZUS



Region

Nie wysyłaj tego e-mailem

Wszyscy, którzy chcą złożyć wniosek do ZUS elektronicznie, mogą go przekazać wyłącznie za pośrednictwem portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.



– Skany, zdjęcia czy wypełnione pliki word lub pdf przesłane e-mailem nie będą traktowane jak wnioski i nie będą przez ZUS rozpatrywane – przekazuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Osoby, które przesłały swoje wnioski na adres cot@zus.pl lub inny adres mailowy, prosimy o przekazanie ich ponownie we właściwy sposób. Wnioski można składać do ZUS: drogą elektroniczną – przez PUE ZUS; w formie papierowej – za pośrednictwem poczty; osobiście w placówce ZUS – do skrzynki na dokumenty oznakowanej napisem „Tarcza antykryzysowa” (bez

kontakty z pracownikiem ZUS).

– Jeśli ktoś chce wniosek złożyć elektronicznie, należy to zrobić za pośrednictwem naszej platformy PUE ZUS – mówi Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak założyć profil PUE?

Konto na portalu PUE ZUS można założyć bez wychodzenia z domu – przez internet – za pomocą profilu zaufanego (ePUAP/login.gov) lub bankowości elektronicznej. Jest to bardzo proste i nie zabiera wiele czasu.

– Wystarczy wejść na stronę www.zus.pl, wybrać sposób rejestracji i wypełnić formularz.

Następnie należy ustalić hasło do konta, a na podany w formularzu adres e-mail dostaniemy login – wyjaśnia Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Ze względów bezpieczeństwa trzeba również potwierdzić swoją tożsamość. Można to zrobić m. in. za pomocą profilu zaufanego ePUAP, czy podpisu elektronicznego (certyfikatu kwalifikowanego). Konto na PUE można zarejestrować także poprzez serwis bankowości elektronicznej (jeśli konto jest w banku, który zawarł z ZUS porozumienie). Można to zrobić: przez stronę www.zus.pl – przy wyborze sposobu rejestracji należy kliknąć w ikonę swojego banku; bezpośrednio ze strony swojego banku.

– Mając już założone konto na Platformie Usług Elektronicznych, będziemy mogli szybko i bezpiecznie, nie wychodząc z domu, składać elektroniczne wnioski o wsparcie z ZUS w ramach m.in. przepisów tarczy antykryzysowej – dodaje rzeczniczka.

Jak podaje ZUS, obecnie zarejestrowanych na PUE ZUS jest już 3,7 mln użytkowników.

(red), fot. ZUS

Region

Nie będzie postępowań

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie wszczynał postępowań egzekucyjnych za marzec, kwiecień i maj wobec przedsiębiorców, którzy są uprawnieni do zwolnienia ze składek – przekazuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. Prowadzący firmy na złożenie wniosku mają czas do 30 czerwca.

W ubiegłym tygodniu weszły w życie przepisy tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one m. in. zwolnienie małych firm ze składek ZUS, świadczenie postojowe czy brak opłaty prolongacyjnej.

– Przedsiębiorcy, którzy spełniają warunki by skorzystać ze zwolnienia ze składek, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku. Nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, nie musi obawiać się postępowania egzekucyjnego bez względu na to czy złożył już wniosek, czy też dopiero się do tego przemyśla – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ze zwolnienia z opłacania składek za miesiąc marzec, kwiecień i maj mogą skorzystać małe firmy zgłaszające do dziewięciu osób do ubezpieczeń społecznych. Zwolnienie dotyczy składek za przedsiębiorcę i pracujące dla niego osoby. Mogą z niego skorzystać także samozatrudnieni z przychodem do 15 681 zł, czyli

300 proc. przeciętnego wynagrodzenia, którzy opłacają składki tylko za siebie.

Ważne jest również to, że zarówno przedsiębiorca jak i pracujące dla niego osoby zachowują prawo do świadczeń zdrowotnych i z ubezpieczeń społecznych za okres zwolnienia ze składek. – Przedsiębiorcy opłacający składki na własne ubezpieczenia zachowują prawo do świadczeń w razie choroby i macierzyństwa, jeżeli były w dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym na 1 lutego 2020 roku – wyjaśnia rzeczniczka.

Przedsiębiorcy, którzy nie mają prawa do zwolnienia, mogą złożyć wniosek m. in. o odroczenie terminu zapłaty składek lub rozłożenie zaległości na raty bez opłaty prolongacyjnej. – Zachęcamy do elektronicznego złożenia wniosku o zwolnienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe – apeluje ZUS.

(red)

Ponad 5 tys. wniosków o zasiłek opiekuńczy

REGION ➤ Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie kujawsko-pomorskim od początku kwietnia wpłynęło ponad 5,6 tys. wniosków o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Najwięcej wniosków wpłynęło do bydgoskiego oddziału ZUS – 3049, trochę mniej do toruńskiego oddziału ZUS – 2576

– Zgodnie z marcową speculacją, w przypadku zamknięcia z powodu koronawirusa przedszkola, żłobka, klubu dziecięcego lub szkoły, ubezpieczeni rodzice dziecka w wieku do 8 lat mogą skorzystać z dodatkowego 14-dniowego zasiłku opiekuńskiego. Okres ten został wydłużony o kolejne 14 dni na mocy przepisów o tzw. tarczy antykryzysowej – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nowy 14-dniowy okres wypłaty dodatkowego zasiłku obowiązuje od 26 marca 2020 roku. Od tego momentu mogą z niego skorzystać także rodzice, których dzieckiem opiekowała się niania (na mocy umowy uaktywniającej) albo dzienny opiekun, jeśli z powodu COVID-19 nie mogą dalej opiekować się dzieckiem.

Prawo do tego zasiłku przysługuje również rodzicom dzieci niepełnosprawnych w wieku powyżej 8 lat, a także rodzicom, opiekunom osób pełnoletnich niepełnosprawnych, które w związku z COVID-19 nie mogą uczęszczać do placówki tj. szkoły, ośrodka rewalidacyjno-wychowawczego,



ośrodka wsparcia, warsztatu terapii zajęciowej lub innej placówki pobytu dziennego o podobnym charakterze.

O korzystaniu z zasiłku pracownik powinien poinformować swojego pracodawcę, zleceniobiorcę – swojego zleceniodawcę, a osoba prowadząca działalność gospodarczą bezpośrednio – do ZUS.

Jak uzyskać dodatkowy zasiłek opiekuńczy?

Wystarczy złożyć oświadczenie do swojego płatnika składek

np. pracodawcy, zleceniodawcy. Wzór oświadczenia można pobrać ze strony internetowej zakładu. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą składają oświadczenie w ZUS.

Uwaga

Warto zwrócić uwagę, by dane w oświadczeniu były poprawne i kompletne. Musi znaleźć się informacja czy był drugi rodzic/współmałżonek mogący zapewnić opiekę dziecku, a także informacja czy drugi rodzic/współmałżonek otrzymał dodatkowy zasiłek. Z ko-

lei pracodawca/zleceniodawca, który nie wypłaca sam zasiłków, przekazuje oświadczenie ubezpieczonego w ciągu 7 dni do ZUS-u wraz z drukiem Z-3 lub Z-3a. Może to zrobić za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. W takim przypadku skan oświadczenia potwierdzonego za zgodność z oryginałem dołącza do zaświadczenia Z-3 / Z-3a.

Należy również zwrócić uwagę, by okres opieki nad dzieckiem wykazany na druku Z-3/Z-3a był taki sam jaki jest w oświadcze-

niu. W formularzu Z-3/Z-3a należy również zaznaczyć, ile osób zostało zgłoszonych do ubezpieczenia chorobowego. Ta informacja jest potrzebna, by ustalić czy płatnikiem zasiłku jest ZUS, czy płatnik składek.

Osoba prowadząca pozarolniczą działalność albo współpracująca z nią, dla której płatnikiem zasiłku jest ZUS, oświadczenie o dodatkowy zasiłek opiekuńczy może wysłać do zakładu elektronicznie, za pośrednictwem PUE ZUS. Na portalu PUE ZUS oświadczenie należy złożyć przy wykorzystaniu wniosku ZAS-58 Skarga/Wniosek świadczeniobiorcy/ płatnika składek w sprawie świadczeń z tytułu choroby, macierzyństwa lub zasiłku pogrzebowego. W treści oświadczenia należy wskazać m. in. okres sprawowania opieki, dane dziecka, czy był drugi rodzic/współmałżonek mogący zapewnić opiekę dziecku, a także informację czy drugi rodzic/współmałżonek otrzymał dodatkowy zasiłek.

Więcej informacji o tym jak złożyć oświadczenie przez portal PUE ZUS, można znaleźć na stronie www.zus.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Kwarantanna z domownikiem a zasiłek chorobowy

Kwarantanna dla osób powracających z zagranicy obejmuje teraz także osoby z nią zamieszkujące. – Wszyscy, którzy przechodzą taką obowiązkową kwarantannę, mają prawo do świadczeń chorobowych, pod warunkiem, że są objęci ubezpieczeniem chorobowym – przypomina Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Obowiązkowa 14-dniowa kwarantanna dla osób powracających z zagranicy została wprowadzona wraz z tymczasowym zamknięciem granic. Za czas kwarantanny można ubiegać się o wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy albo zasiłek chorobowy finansowany z ubezpieczenia społecznego.

– Początkowo kwarantanna obowiązywała tylko osobę, która wróciła z zagranicy. Obecnie dotyczy również osób, które wspólnie z nią zamieszkują lub gospodarują. W tym celu osoba wracająca z zagranicy przekazuje dane domowników do Państwowej Inspekcji Sanitarnej – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Zmiana ta wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z 31

marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Na podstawie tych przepisów również domownicy osoby wracającej z zagranicy po 31 marca br., którzy odbywają obowiązkową kwarantannę, mają prawo do wypłaty świadczeń chorobowych. Będzie to wynagrodzenie chorobowe od pracodawcy lub zasiłek chorobowy finansowany z funduszu chorobowego.

– Prawo do świadczeń chorobowych podczas kwarantanny mają osoby objęte ubezpieczeniem chorobowym. Zleceniobiorcy i przedsiębiorcy mogą otrzymać świadczenia, jeśli opłacają dobrowolne składki chorobowe – dodaje rzeczniczka ZUS.

Podstawą do wypłaty zasiłku w tej sytuacji jest oświadczenie o odbywaniu obowiązkowej kwarantanny po przekroczeniu granicy lub o odbywaniu jej razem z osobą powracającą z zagranicy. Oświadczenie należy złożyć w terminie do trzech dni roboczych od zakończenia kwarantanny. Wzór oświadczenia jest dostępny na stronie internetowej www.zus.pl.

Pracownik składa oświadczenie u pracodawcy, osoba zatrudniona na umowę-zlecenie u zleceniodawcy. Osoby prowadzące działalność gospodarczą powinny dostarczyć oświadczenie do ZUS – mogą to zrobić przez internet, na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Na stronie internetowej Zakładu

jest instrukcja, jak to zrobić.

Pracodawcy, którzy wypłacają świadczenia, a także ZUS mogą zweryfikować dane zawarte w oświadczeniu w sanepidzie. Jeśli państwowy inspektor sanitarny zdecyduje o skróceniu lub zwolnieniu danej osoby z kwarantanny, to taka osoba powinna o tym poinformować podmiot wypłacający jej świadczenie chorobowe (pracodawcę, zleceniodawcę albo ZUS).

Osoba, która w czasie kwarantanny lub izolacji pobiera zasiłek chorobowy lub opiekuńczy, nie może wykonywać jednocześnie pracy. Wyjątkiem są osoby wykonujące zawody medyczne, które w czasie kwarantanny lub izolacji w warunkach domowych świadczą pracę zdalną na

rzecz podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub udzielają świadczeń zdrowotnych w ramach telemedycyny albo które pobierają dodatkowy zasiłek opiekuńczy w związku z zamknięciem placówki i świadczą pracę w ramach dyżuru medycznego w godzinach innych niż czas zwolnienia od pracy w związku z opieką nad dzieckiem.

Zmiana przepisów, która weszła w życie 1 kwietnia 2020 roku, zezwala tym osobom na pracę zdalną we wskazanym zakresie bez utraty prawa do świadczeń chorobowych albo na pracę poza normalnymi godzinami pracy bez utraty prawa do zasiłku opiekuńskiego.

(red)

Jak uszyć maseczkę?

ZDROWIE ▶ Od 16 kwietnia w przestrzeni publicznej będzie obowiązkowe zakrywanie twarzy, a dokładnie ust i nosa. Obowiązek będzie więc dotyczył wszystkich osób przemieszczających się po ulicach, a także przebywających w urzędach, sklepach czy miejscach świadczenia usług. Do zakrywania twarzy można używać chusty czy szalika, chociaż najbardziej popularny i wygodny sposób to noszenie maseczek. Niestety mimo nakazu rząd nie rozda wszystkim obywatelom bezpłatnych masek ochronnych. Trzeba je sobie zapewnić samemu



Rozprzestrzeniająca się epidemia koronawirusa spowodowała, że maseczki ochronne to bardzo poszukiwany i jak się okazuje trudno dostępny towar. Brakuje ich w aptekach, drogeriach, a nawet w szpitalach. Skoro brakuje ich lekarzom, ratownikom medycznym czy pielęgniarkom, trudno się dziwić, że przeciętny obywatel ma problem z ich zdobyciem. Co więcej, produkt ten pod koniec ubiegłego roku kosztował około kilkadziesiąt groszy – teraz jego cena osiąga nawet kilkanaście złotych za sztukę. Warto również dodać, że najpopularniejsze maseczki to wyroby jednorazowe, które po przyjściu ze sklepu czy spaceru trzeba wyrzucić.

Z tego właśnie powodu coraz popularniejsze stają się maseczki bawełniane wielokrotnego użytku. Można wykonać ją

samodzielnie. Przecież maszyna do szycia jest niemal w każdym domu, może dawno nieużywana, może zakurzona, zakupiona przez babcię lub mamę. Jeśli posiadamy umiejętność szycia na maszynie, wtedy zadanie to zajmie dosłownie kilka minut. W przypadku kiedy nie mamy dostępu do takiego sprzętu, wtedy także możemy sobie poradzić, używając najwykleszej igły i nici, schemat jest ten sam.

Zatem do dzieła! Poniżej przedstawiamy krok po kroku jak samemu zrobić maseczkę ochronną wielokrotnego użytku z kieszonką na filtr.

Do wykonania maseczki potrzebne będą: prostokąt bawełnianej tkaniny o wymiarach 20 na 38 cm, dwie gumki o długości ok. 18-20 cm, z których zrobimy nauszniki (świetnie sprawdzają

się też tzw. „trocзки”, czyli bawełniane sznurki, które możemy zrobić z nieużywanej bawełnianej koszulki), a także nożyczki, centymetr, maszyna do szycia lub igła i nici.

Krok pierwszy: podszywamy krótsze boki naszego prostokąta, po prostu podwijamy materiał na około pół centymetra i przesywamy. Zabezpieczamy to materiał przed strzępieniem.

Krok drugi: materiał składamy na pół prawą stroną do środka tak, aby powstał nam prostokąt 20 na 19 cm. Obszyte boki zszywamy ze sobą na ok. 5 cm od brzegu. Na środku zostawiamy otwór, który posłuży jako kieszonka do filtra.

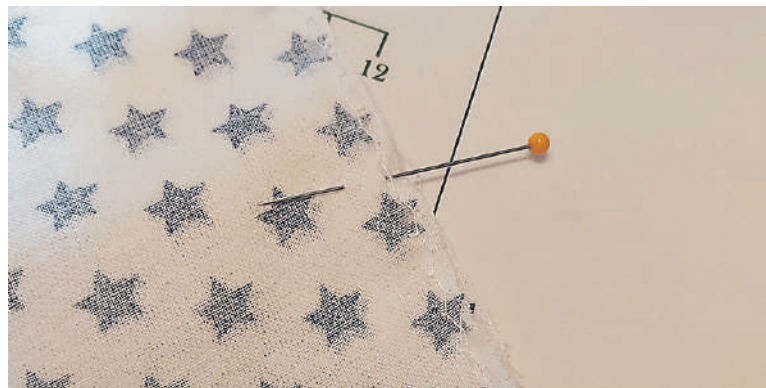
Krok trzeci: układamy materiał tak, aby szew był mniej więcej na środku, a następnie rozprasowujemy go.

Krok czwarty: zszywamy boki, doszywając jednocześnie trocзки/gumeczki. w dolnych i górnych rogach, przez otwór na filtr, wywijamy całość na prawą stronę i prasujemy.

Krok piąty: składamy i zszywamy zakładki, najlepiej dwukrotnie. Pamiętajmy, aby zwrócić szczególną uwagę na zgrubienia materiału. Ilość i kierunek wykonanych załadek zależy od nas, ważne żeby boki maseczki po przeszyciu miały ok. 8 cm wysokości.

Maseczka jest już gotowa! Wystarczy obciąć wystające niteczki, uprasować i zabrać się za szycie kolejnej. Decydując się na maskę wielokrotnego użytku, pamiętajmy, że po każdym użyciu należy maskę wyprać w temperaturze co najmniej 60 stopni Celsjusza, a po wysuszeniu wyprasować.

Tekst i fot. (GM)



Powiat

Laptopy dla szkół

W ubiegłym tygodniu do Starostwa Powiatowego w Rypinie dostarczono 32 laptopy, które zostały zakupione dla szkół powiatowych.

– To duże wsparcie zarówno dla uczniów jak i nauczycieli. Umożliwi to eliminowanie różnic w dostępie do internetu i pozwoli pracować oraz uczyć się zdalnie. Dzięki programowi operacyjnej-

mu „Polska Cyfrowa” z Ministerstwa Cyfryzacji 10 milionów 695 tysięcy złotych trafiło do gmin i powiatów z województwa kujawsko-pomorskiego na zakup sprzętu komputerowego. To do-

bra wiadomość dla naszego szkolnictwa – podał na swoim Facebooku starosta Jarosław Sochacki.

(red), fot. Facebook Jarosława Sochackiego

